



1 września elbląscy uczniowie rozpoczną naukę w szkołach, które wdrażają już reformę edukacji. Jedną z konsekwencji reformy, z którymi muszą zmierzyć się samorządy jest zabazpieczenie miejsc pracy nauczycielom, choć w tle jest niż demograficzny i likwidacja gimnazjów. O elbląskim rozwiązaniu tego problemu mówili dziś podczas konferencji prasowej Witold Wróblewski prezydent Elbląga, Piotr Żuchowski doradca prezidenta oraz Małgorzata Sowicka dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu. Pretekstem do spotkania z dziennikarzami było zakończenie prac nad przygotowaniem tzw. arkuszy organizacyjnych, które określają pracę każdej szkoły w danym roku szkolnym.

*- Bardzo dziękuję za przybycie na dzisiejszą konferencję. Temat oświaty – organizacji nowej sieci szkół oraz arkuszy organizacyjnych na rok 2017/2018 w naszych placówkach był jednym z najtrudniejszych i najważniejszych problemów z jakim musieliśmy się zmierzyć w ostatnim czasie. W tym roku nałożyły nam się dwie trudności, które powodowały nasze niepokoje. Jest to wprowadzona reforma oświaty oraz niż demograficzny. Do tego dochodzą jeszcze konsekwencje wynikające z ubiegłorocznej reformy wprowadzającej podwyższenie wieku szkolnego. W efekcie w roku szkolnym 2017/2018 będziemy mieli w szkołach podstawowych o **600 uczniów** mniej niż w roku 2015/2016. Daje to o 24 oddziały mniej w klasach I-III. W wygaszanych gimnazjach natomiast będzie mniej o 39 oddziałów - mówił na wstępie prezydent Wróblewski*

- Zarówno Państwo, jak i radni wielokrotnie pytaliście mnie jak w tej trudnej sytuacji będą

kształtowały się losy nauczycieli. Obiecywałem, że jak zakończymy analizę arkuszy organizacyjnych, to przedstawię Państwu konkretne informacje na ten temat. Dziś jest właśnie ten moment, kiedy z pełną odpowiedzialnością mogę Państwu zaprezentować efekty naszej pracy i dane dotyczące zatrudnienia nauczycieli w szkołach podstawowych i wygaszanych gimnazjach - kontynuował prezydent i przedstawiał następnie dane dotyczące zatrudnienia...

- Wszystkie placówki złożyły arkusze organizacyjne, które zostały wnikliwie przeanalizowane. Jest ich łącznie 70 z tego 29 arkuszy w szkołach podstawowych i gimnazjach. Dziś skupiamy się na arkuszach szkół podstawowych i gimnazjów, gdyż w tych placówkach wiemy jak będzie wyglądała organizacja w nowym roku szkolnym. Dzisiaj nie informujemy o szkołach ponadgimnazjalnych, gdzie głównym czynnikiem organizacji pracy będą wyniki naborów. Wzorem roku ubiegłego naszym celem było uratowanie jak największej ilości etatów nauczycieli. Priorytetem oczywiście było dobro uczniów i zapewnienie im ciekawych zajęć oraz takie ułożenie planów lekcji, aby dzieci i młodzież czuły się dobrze i bezpiecznie w naszych placówkach. - zaznaczył prezydent

- Nasze działania prowadzone były na kilku płaszczyznach: po raz drugi uruchomiłem wprowadzony w ubiegłym roku program emerytalny. Nauczycielom, którzy mają prawa emerytalne i skorzystają z dobrowolnego odejścia zaproponowałem specjalną nagrodę. Na dzień dzisiejszy z propozycji tej skorzystało kolejnych 39 nauczycieli, w poprzednim roku było ich 61, razem daje to okrągłą liczbę 100 nauczycieli, którzy przejdą na emeryturę. Kolejnym działaniem było uzupełnianie etatów. Po raz kolejny w porozumieniu z dyrektorami szkół, ale poprzez koordynację Departamentu Edukacji i Sportu, wykorzystano w takim zakresie możliwość uzupełniania etatów. Za koordynowanie tych działań chciałbym bardzo serdecznie podziękować Pani Dyrektor Małgorzacie Sowickiej oraz dyrektorom szkół. Bez ich współpracy na pewno nie dałoby się tego osiągnąć - wskazywał prezydent

- Konkludując strategicznym działaniem była z jednej strony kontynuacja naszego nowatorskiego programu emerytalnego, a z drugiej bezwzględne przestrzeganie zasad, które opracowane zostały w ubiegłym roku w celu uporządkowania sytuacji w oświacie w naszym mieście. I muszę z satysfakcją przyznać, że po raz kolejny przyniosły one oczekiwany efekt. Pomimo bardzo trudnej sytuacji i jak już mówiłem nałożenia się niżej demograficznego oraz zmiany prawa **jedynie dla 3 nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów nie ma w tej chwili etatu**. Dotyczy to pedagoga, polonistki i nauczyciela świetlicy. Na pewno jednak będziemy robić wszystko, aby pomóc im w zabezpieczeniu miejsca pracy.

- Uważam, że jest to bardzo dobry rezultat i, że nasze służby wzorowo wykonały to jakże trudne zadanie, dlatego raz jeszcze chciałbym bardzo serdecznie wszystkim podziękować – Dziękuję Panu Doradcy Piotrowi Żuchowskiemu, Pani Dyrektor Małgorzacie Sowickiej, pracownikom departamentu Edukacji i Sportu, a także dyrektorom szkół za ten ogrom pracy, dzięki której uratowane zostały kolejne miejsca pracy nauczycieli - zakończył prezydent

